

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. D.
przy uczestnictwie A.Ś.
o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 września 2015 r., sygn. akt I ACz .../15,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. D. wniósł o stwierdzenie wykonalności wyroku z dnia 31 maja 2013 r. Sądu Rejonowego Stanów Zjednoczonych dla Północnego Dystryktu Stanu Illinois Wydział Wschodni w zakresie zasądzającym od uczestnika postępowania A.Ś. na rzecz wnioskodawcy kwotę 45.800.000 \$ (USD) z odsetkami według stopy 0,12% rocznie.

Wyrokiem z 31 maja 2013 r. Sąd Rejonowy dla Północnego Dystryktu Stanu Illinois Wydział Wschodni zasądził na rzecz wnioskodawcy:

- w punkcie 5, w związku z zawartym w pozwie zarzutem działania pozwanych w ramach organizacji skorumpowanej lub pozostającej pod przestępczym wpływem (RICO), kwotę 137.400.000 \$ (3 x 45.800 000 \$), solidarnie od A.Ś., R.Ś. i D.L.,

- w punkcie 7, co do roszczeń opartych na *common law*, kwotę 45.800.000 \$, tytułem odszkodowania za faktycznie poniesione szkody, w zakresie zarzutu oszustwa - od A.Ś., R.Ś. i D.L., w zakresie zarzutu naruszenia obowiązku fiducyjnego piastuna organu osoby prawnej - od A.Ś., a w zakresie zмовы na gruncie przepisów prawa cywilnego - solidarnie od A.Ś., R.Ś. i D.L. i P. C.

Zgodnie z pkt 12 wyroku, powód - wnioskodawca w niniejszej sprawie - może otrzymać maksymalnie z tytułu wszystkich roszczeń od wszystkich pozwanych odszkodowanie w wysokości 137.400.000 \$, a maksymalna kwota odszkodowania, jaką może uzyskać z tytułu wszystkich roszczeń opartych na *common law* od wszystkich pozwanych wynosi 45.800.000 \$.

Według pkt 14 wyroku, od zasądzzonego odszkodowania należą się odsetki według stopy 0,12%, składane w cyklach rocznych, od 31 maja 2013 r.

Apelacja pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego dla Północnego Dystryktu Stanu Illinois Wydział Wschodni z dnia 31 maja 2013 r. została oddalona 4 lutego 2014 r.

Delikty zarzucane A.Ś w procesie przed sądami amerykańskimi miały związek z działalnością spółki z ograniczoną odpowiedzialnością K.

Postanowieniem z 9 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] nadał wyrokowi z dnia 31 maja 2013 r. Sądu Rejonowego dla Północnego Dystryktu Stanu Illinois Wydział Wschodni klauzulę wykonalności co do kwoty 22.900.000 \$ (połowy sumy zasądzonej w punkcie 7) z odsetkami według stopy 0,12% rocznie, w pozostałym zakresie (co do drugiej połowy sumy zasądzonej w punkcie 7 i odsetek od niej) wniosek oddalił.

Według Sądu Okręgowego, spełnione zostały określone w mającym zastosowanie w sprawie art. 1146 § 1 w związku z art. 1150 k.p.c. przesłanki stwierdzenia wykonalności wyroku sądu amerykańskiego w zakresie objętym wnioskiem, z jednym wyjątkiem, dotyczącym przesłanki określonej w art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c., która ziściła się, zdaniem Sądu Okręgowego, tylko częściowo. Sąd Okręgowy uznał mianowicie, że sprzeczne z porządkiem publicznym i tym samym niedopuszczalne, w świetle art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c., byłoby wykonanie wyroku sądu amerykańskiego w zakresie całej kwoty zasądzonej w pkt 7 (45.800.000 \$). Powołując się w nawiązaniu do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12, w szczególności na zasadę proporcjonalności, kompensacyjną funkcję odszkodowania i ryzyko uprzywilejowania pozycji wierzycieli zagranicznych, zaspokajających swoje roszczenia odszkodowawcze w Polsce z pominięciem jurysdykcji sądów polskich, uwzględnił wniosek o stwierdzenie wykonalności tylko co do części zasądzzonego odszkodowania, tj. w zakresie kwoty 22.900.000 \$ i zastrzeżonych odsetek od tej kwoty.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył zarówno uczestnik, jak i wnioskodawca.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 25 września 2015 r. oddalił zażalenie uczestnika.

Uwzględnił natomiast zażalenie wnioskodawcy. Objął nadaną przez Sąd Okręgowy klauzulą wykonalności na rzecz wnioskodawcy przeciwko uczestnikowi całą kwotę zasądzoną w punkcie 7 wyroku amerykańskiego, w wysokości

45.800.000 \$. Zmieniając tak zaskarżone postanowienie wyjaśnił, że dokonane przez Sąd Okręgowy częściowe stwierdzenie wykonalności wyroku w zakresie kwoty zasądzonego odszkodowania może być w niektórych przypadkach uzasadnione. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie w sprawach o wykonalność zagranicznego wyroku zasądzającego odszkodowanie za szkodę niemajątkową (zadośćuczynienie). Nie jest jednak uzasadnione w sprawach o wykonalność wyroków dotyczących kompensacji szkody majątkowej, w których - tak jak w niniejszej sprawie - brak podstaw do uznania, by odszkodowanie zasądzone przez zagraniczny sąd w zakresie wniosku o wykonanie nie miało restytucyjnego charakteru, a jego wysokość zależała od zachowania uczestnika w sprawie rozpoznawanej przed sądem zagranicznym. Wysokość odszkodowania zasądzanego w punkcie 7 amerykańskiego wyroku została określona na podstawie opinii biegłego ustalającej rozmiar szkody majątkowej.

W skardze kasacyjnej, zawartej w dwóch pismach, jednym złożonym 3 grudnia 2015 r., drugim 10 grudnia 2015 r., podpisanych przez różnych pełnomocników, uczestnik, nawiązując do swych wcześniejszych twierdzeń, nieuwzględnionych przez Sąd Apelacyjny, zarzucił postanowieniu Sądu Apelacyjnego: naruszenie art. 1150 w związku z art. 1 i 1145 k.p.c. przez nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu wydanemu w sprawie, która nie jest sprawą cywilną, a przy tym nienadającym się do wykonania w drodze egzekucji; naruszenie art. 1146 § 1 pkt 2 i art. 1103⁹ w związku z art. 1150 k.p.c. przez nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu wydanemu w sprawie należącej do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich; naruszenie art. 1146 § 1 pkt 4 w związku z art. 1150 k.p.c. przez nadanie klauzuli wykonalności zagranicznemu wyrokowi, mimo że w postępowaniu przed sądem zagranicznym uczestnik pozbawiony był możliwości obrony swych praw; naruszenie art. 1146 § 1 pkt 6 w związku z art. 1150 k.p.c. przez ustalenie odmiennej struktury udziałów w spółce K. niż wynikająca z wcześniej wydanego prawomocnego orzeczenia sądu polskiego; naruszenie art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c. przez nadanie klauzuli wykonalności amerykańskiemu wyrokowi, mimo jego sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, w tym: zakazem nadużycia jurysdykcji, zasadą proporcjonalności, zasadą

kompensacyjnego charakteru odszkodowania, zasadami odpowiedzialności deliktowej, prawem do rzetelnego, jawnego i kontradyktoryjnego procesu, zasadami rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarżący uzasadnia swe zapatrywanie, że sprawa w zakresie objętym wnioskiem o stwierdzenie wykonalności zapadłego w niej wyroku nie jest sprawą cywilną - co powinno zgodnie z art. 1150 k.p.c. prowadzić do oddalenia wniosku - tym, iż sąd amerykański uznał odpowiedzialność odszkodowawczą za czyny, z których przynajmniej jeden, a mianowicie oszustwo, stanowi przestępstwo. Ponadto skarżący podnosi, że sąd amerykański nie ustalił, jaka część kwoty zasądzana jest tytułem odszkodowania za oszustwo, jaka za zмовę, a jaka za naruszenie obowiązku fiducyjnego piastuna osoby prawnej. Wskazuje też, że prawu polskiemu nie jest znany delikt w postaci zмовы, jak i na to, iż na gruncie prawa polskiego nie można przypisać - jak to uczynił sąd amerykański - bezprawności działaniu, polegającemu na braku wyrażenia zgody przez udziałowca na zbycie udziałów.

Negowanie przez skarżącego cywilnego charakteru sprawy, w której zapadł amerykański wyrok, jest bezzasadne. Dla kwalifikacji sprawy jako cywilnej w rozumieniu art. 1150 k.p.c. znaczenie ma pozycja stron w stosunku prawnym, jaki według twierdzeń pozwu istnieje między stronami, oraz przedmiot żądania pozwu. Decyduje o takiej kwalifikacji sprawy z punktu widzenia przewidzianego w art. 1150 k.p.c. wymagania prawna równorzędność stron stosunku powoływanego w pozwie i przedmiot żądania pozwu w postaci roszczenia o świadczenie. Dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przez jeden podmiot od innego podmiotu w ramach stosunku prawnego, w którym pozycja prawna obu podmiotów jest równorzędna, jest niewątpliwie sprawą cywilną w znaczeniu art. 1150 k.p.c. Dla takiej jej kwalifikacji nie ma doniosłości konstrukcja czynu niedozwolonego w obcym państwie, w którym zapadł wyrok, i jej odmiennność w porównaniu z prawem polskim, ani to, czy z danym czynem mogą się wiązać lub nie w Polsce i państwie, z którego wyrok pochodzi, oprócz skutków odszkodowawczych, skutki prawnokarne. Nie ma więc znaczenia m.in. i to,

że amerykańskie prawo deliktów przewiduje określony katalog czynów niedozwolonych, natomiast prawo polskie, oprócz określonego katalogu czynów niedozwolonych, zawiera generalną formułę deliktu (art. 415 k.c.) - w której mogą się mieścić delikty prawa amerykańskiego - ani to, iż czyn określony przez sąd amerykański jako oszustwo (*fraud*) może stanowić nie tylko czyn niedozwolony w rozumieniu prawa deliktów, ale i - tak zresztą jak w prawie polskim - wyczerpywać znamiona przestępstwa. Nawet zasądzone przez sądy amerykańskie odszkodowania karne, mimo iż pełnią przede wszystkim funkcję represyjną i prewencyjną, są uznawane powszechnie za instytucję prawa cywilnego, a sprawy, w których są orzekane, za sprawy cywilne. Decyduje o tym przede wszystkim to, że zasądzone odszkodowanie karne przypada samemu poszkodowanemu, a nie państwu, tak jak kara pieniężna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12).

Bezzasadnie skarżący twierdzi także, że orzeczenie sądu amerykańskiego w zakresie objętym wnioskiem nie nadaje się - wbrew wymaganiu przewidzianemu w art. 1150 k.p.c. - do wykonania w drodze egzekucji, ponieważ sąd amerykański nie orzekł o solidarnej odpowiedzialności pozwanych, a odpowiedzialności solidarnej dłużników nie można domniemywać. Zarzut ten jest, niezależnie od innych okoliczności sprzeciwiających się jego akceptacji, nietrafny w samym swym założeniu, gdyż w wyroku sądu amerykańskiego wskazano, że poszkodowany może uzyskać zasądzone na gruncie *common law* odszkodowanie do kwoty 45.800.000 \$ „od każdego i od wszystkich pozwanych”, a takie sformułowanie wskazuje na ponoszenie odpowiedzialności przez pozwanych o cechach solidarności biernej (por. art. 366 k.c.).

2. Zdaniem skarżącego, sprawa rozstrzygnięta przez sąd amerykański należy na podstawie art. 1103⁹ k.p.c. do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich, co stanowi w myśl art. 1146 § 1 pkt 2 w związku z art. 1150 k.p.c. podstawę do odmowy stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia. Zgodnie z art. 1103⁹ k.p.c., do wyłącznej jurysdykcji krajowej należą sprawy o rozwiązanie osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, jak również o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał ich organów, jeżeli osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną ma siedzibę

w Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem skarżącego sprawa rozstrzygnięta przez sąd amerykański dotyczyła uchwał organu osoby prawnej mającej siedzibę w Polsce, a mianowicie uchwał organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością K.

Choć sąd amerykański rozpatrywał działania uczestnika związane z uchwałami organów tej spółki, to jednak nie orzekał w sprawie wchodzącej w zakres zastosowania art. 1103⁹ k.p.c. Celem tego przepisu - tak jak podobnego zamieszczonego w art. 24 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz.U.E. L. 2012.351.1 - dalej: „rozporządzenie unijne nr 1215/2012”) - jest scentralizowanie jurysdykcji w zamiarze uniknięcia sprzecznych ze sobą orzeczeń dotyczących istnienia osób prawnych (spółek) i ważności uchwał ich organów (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 2 października 2008 r., C-372/07). Wskazany cel sprzeciwia się obejmowaniu zakresem zastosowania art. 1103⁹ k.p.c. oraz art. 24 pkt 2 powołanego rozporządzenia wszystkich spraw związanych z uchwałami organów osób prawnych (spółek), łącznie ze sprawami odszkodowawczymi, *ex contractu i ex delicto*, u których podłoża uchwały te leżą. W kontekście wskazanego celu nie powinno budzić wątpliwości, że art. 1103⁹ k.p.c. ma zastosowanie, zgodnie z jego brzmieniem, tylko w sprawach o samo rozwiązanie osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, mającej siedzibę w Polsce, lub o samo uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał organów osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, mającej siedzibę w Polsce. Sąd amerykański rozpatrywał zaś sprawę o odszkodowanie, i w postępowaniu przed tym sądem nie były - jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny - kwestionowane same uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki K. ani nie było kwestionowane samo powstanie udziałów wskutek uchwał o podwyższeniu kapitału zakładowego tej spółki, lecz był oceniany jedynie - wtórny wobec podwyższenia kapitału zakładowego - sposób pokrywania udziałów przez uczestnika, uznany przez sąd amerykański za nieuczciwy i bezprawny.

3. Zgodnie z art. 1146 § 1 pkt 6 w związku z art. 1150 k.p.c., nie następuje stwierdzenie wykonalności orzeczenia państwa obcego, jeżeli jest ono sprzeczne

z wcześniej wydanym prawomocnym orzeczeniem sądu polskiego, zapadłym w sprawie o to samo roszczenie między tymi samymi stronami. Według skarżącego, wyrok sądu amerykańskiego jest sprzeczny z wcześniej wydanym prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w [...], oddalającym powództwo jednego z udziałowców spółki o ustalenie przysługiwania mu udziałów w określonym rozmiarze, i ustala odmienną strukturę udziałów w spółce K. od wynikającej z Krajowego Rejestru Sądowego i księgi udziałów. Tym samym zdaniem skarżącego stwierdzenie wykonalności amerykańskiego wyroku nastąpiło z naruszeniem art. 1146 § 1 pkt 6 w związku z art. 1150 k.p.c.

Zarzut ten jest chybiony już z tego powodu, że rozstrzygnięcie sądu polskiego, które skarżący wskazuje jako wcześniejsze prawomocne orzeczenie, nie spełnia koniecznej przesłanki wymaganej przez art. 1146 § 1 pkt 6, jaką jest wydanie wcześniejszego orzeczenia: w sprawie o to samo roszczenie między tymi samymi stronami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CSK 220/12).

Ponadto zarzut ten, podobnie jak omówiony wyżej zarzut naruszenia art. 1146 § 1 pkt 2 w związku z art. 1150 k.p.c., oparty jest na błędnym założeniu, że sąd amerykański dokonał odmiennych ustaleń co do liczby i struktury udziałów w kapitale zakładowym spółki od ustaleń wynikających z Krajowego Rejestru Sądowego i księgi udziałów. Sąd amerykański, jak trafnie przyjęto w zaskarżonym postanowieniu, badał jedynie hipotetycznie, jakie jest kapitałowe zaangażowanie powoda (wnioskodawcy w niniejszym postępowaniu) w spółce z pominięciem nierzetelnych wkładów pozwanego (uczestnika w niniejszym postępowaniu) na kapitał zakładowy. Skarżący pomija w swym zarzucie, że sąd amerykański założył inną strukturę udziałów wyłącznie na potrzeby ustalenia szkody metodą różnicową, która opiera się na skonstruowaniu stanu hipotetycznego i porównaniu go ze stanem rzeczywistym. Operacji tej nie można utożsamiać z zakwestionowaniem ujawnionej struktury udziałów w Krajowym Rejestrze Sądowym i księdze udziałów, przeciwnie istotnym elementem wskazanej operacji było uwzględnienie tej struktury przy dokonywaniu porównania wskazanych stanów.

Sama metoda ustalenia szkody nie podlega co do zasady kontroli przy stwierdzaniu wykonalności orzeczenia obcego państwa.

4. Na poparcie zarzutu naruszenia art. 1146 § 1 pkt 4 w związku z art. 1150 k.p.c. skarżący przytoczył wiele argumentów.

W szczególności, jego zdaniem, takie okoliczności, jak: niezastosowanie przez sąd amerykański domniemania niewinności, bariera językowa, tymczasowe aresztowanie w Polsce, niemożność wyjazdu w celu uczestniczenia w postępowaniu przed sądem amerykańskim, spowodowały, w powiązaniu ze złożonością i wielowątkowością sprawy, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw przed sądem amerykańskim.

Należy się jednak zgodzić ze stanowiskiem sądów obu instancji popartym szczegółowymi rozważaniami, że uczestnik miał możliwość udziału w postępowaniu przed sądem amerykańskim w sposób wystarczający do zapewnienia obrony swych praw; był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, informowany o treści i terminach podejmowanych czynności, miał możliwość udziału w przesłuchaniach przeprowadzanych przed sądem polskim w trybie pomocy sądowej; rezygnacja zaś przez stronę z realizacji niektórych uprawnień procesowych nie oznacza pozbawienia jej możliwości obrony swych praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 273/11).

5. Skarżący podniósł także zarzut naruszenie w postępowaniu przed sądem amerykańskim prawa do rzetelnego procesu, jawności i kontradyktoryjności. Łączy ten zarzut z wystąpieniem przesłanki negatywnej stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia określonej w art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c. (ogólna klauzula porządku publicznego), jednak w istocie odnosi się on do przesłanki negatywnej stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia określonej w art. 1146 § 1 pkt 4 w związku z art. 1150 k.p.c. (pozbawienie strony możliwości obrony - szczególna klauzula porządku publicznego, co do gwarancji procesowych; por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 451/12 i I CSK 697/12). Skarżący uzasadnia ten zarzut przede wszystkim tym, że sąd amerykański wydał wyrok zasądzający odszkodowanie bez przeprowadzenia rozprawy.

Rozprawy nie można jednak uznać za warunek konieczny rzetelności, jawności i kontradyktoryjności procesu cywilnego. Warto zauważyć, że także w prawie polskim rozprawa nie jest bezwzględnie koniecznym elementem procesu cywilnego (por. art. 148¹ k.p.c.).

W procesie przed sądem amerykańskim rzetelność, jawność i kontradyktoryjność została zapewniona przez inne środki: posiedzenia z udziałem pełnomocników, wymianę pism procesowych, wnioski dowodowe. Skarżący pomija w argumentacji specyfikę procesu amerykańskiego. Nie można braku rozprawy w postępowaniu przed sądem amerykańskim zrównać z rozstrzygnięciem sprawy na posiedzeniu niejawnym, już z tego tylko powodu, że w posiedzeniach sądu amerykańskiego brali udział pełnomocnicy stron.

Skarżący powołuje się na to, że wyrok wydany poza rozprawą jest uznawany w systemach *common law* za „środek drakoński”, jednak nie wyjaśnia, dlaczego wyrok, którego dotyczy niniejsze postępowanie, byłby takim właśnie środkiem. Jak trafnie zauważył przeciwnik skargi, o „środku drakońskim” wspomniano w procesie przed sądem amerykańskim w kontekście wyroku wstępnego (*default judgement*), a nie wyroku zasądzającego odszkodowanie. Sąd amerykański wydając 11 stycznia 2013 r. wyrok wstępny (uwzględniający roszczenia co do zasady) wyjaśnił, że wydanie takiego wyroku jest uzasadnione, jeśli strona pozwana - tak jak w rozpoznawanej sprawie - nie stosuje się do poleceń sądu i zmierza do utrudnienia oraz opóźnienia rozpoznania sprawy. Po wydaniu wyroku wstępnego kontynuowane było postępowanie dowodowe co do wysokości szkody. Przeprowadzono w nim dowód z opinii biegłego. Sąd nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie co do wysokości szkody rozprawy z udziałem ławy przysięgłych, ponieważ uznał, że pozwani nie wykazali, jakiemu celowi miałyby służyć przeprowadzenie co do wysokości szkody rozprawy z udziałem ławy przysięgłych, ani nie przytoczyli argumentów, które by skutecznie podważały kompetencje biegłego lub przyjętą przez niego metodologię ustalania szkody.

Również w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu amerykańskiego uczestnik nie wyjaśnił, jakie znaczenie miałyby dla jego pozycji

procesowej przeprowadzenie co do wysokości szkody rozprawy z udziałem ławy przysięgłych.

Przebieg postępowania przed sądem amerykańskim nie świadczy zatem o naruszeniu praw uczestnika do rzetelnego, jawnego i kontradyktoryjnego procesu.

6. Podobnie bezzasadny okazał się zarzut naruszenia szeroko rozumianych zasad rozkładu ciężaru dowodu - a w istocie zasad postępowania dowodowego - w procesie przed sądem amerykańskim, odnoszony przez skarżącego, tak jak zarzut wcześniejszy, do art. 1146 § 1 pkt 7 k.p.c., choć w rzeczywistości łączy się on z art. 1146 § 1 pkt 4 w związku z art. 1150 k.p.c.

Sąd amerykański przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, w tym dowody z zeznań świadków i opinii biegłego. Fakt, że odmowa przedłożenia przez pozwanych określonych dokumentów na polecenie sądu amerykańskiego została przez ten sąd uwzględniona przy ocenie całokształtu materiału dowodowego, nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego w dziedzinie gwarancji procesowych dotyczących obrony strony w procesie, również bowiem w prawie polskim odmowa przedstawienia dowodu przez stronę podlega swobodnej ocenie sądu na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 i 2 k.p.c.). Jeżeli orzeczenie sądu obcego jest wyrazem zastosowania instytucji znanej prawu polskiemu, to na ogół brak podstaw do odmowy uznania skuteczności i wykonalności tego orzeczenia na obszarze Polski ze względu na sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego - także tymi, które wchodzą w zakres hipotezy normy art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., I CK 412/03). Tak jest również w rozpatrywanym przypadku. W okolicznościach sprawy tej oceny nie może podważyć to, że w prawie amerykańskim środki mające na celu dyscyplinowanie stron procesu oraz zapewnienie uczciwej i lojalnej współpracy stron procesu mają większe znaczenie niż w prawie polskim.

7. Zakres badania w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu zagranicznego przez nadanie klauzuli wykonalności jest ściśle wyznaczony przez art. 1146 § 1 i 2 w związku z art. 1150 k.p.c. Przepisy te nie wymagają kontroli jurysdykcji krajowej sądu państwa obcego przez sąd rozpoznający wniosek

o stwierdzenie wykonalności, a jedynie zbadania przez ten sąd, czy nie doszło do naruszenia jurysdykcji krajowej wyłącznej sądów polskich, tj. czy orzeczenie zagraniczne objęte wnioskiem nie zapadło w sprawie należącej do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich (art. 1146 § 1 pkt 2 w związku z art. 1150 k.p.c.).

Dokonany przez wnioskodawcę wybór sądu (*forum*), który wydał orzeczenie - położonego na obszarze państwa obcego - mógł więc być oceniany przez sąd polski rozpoznający wniosek o stwierdzenie wykonalności zagranicznego orzeczenia jedynie w płaszczyźnie naruszenia jurysdykcji krajowej wyłącznej sądów polskich (art. 1146 § 1 pkt 2 w związku z art. 1150 k.p.c.) oraz pod kątem, czy w następstwie dokonanego wyboru *forum* nie doszło do pozbawienia skarżącego możliwości obrony swych praw (art. 1146 § 1 pkt 4 w związku z art. 1150 k.p.c.), i ewentualnie wskazanej przez skarżącego przesłanki określonej w art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c.: niesprzeczności z porządkiem publicznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 451/12).

Formułując zarzut nadużycia jurysdykcji skarżący podniósł, że sądy amerykańskie nie powinny były orzekać w sprawie o odszkodowanie, ponieważ dotyczyła ona sporu między wspólnikami polskiej spółki kapitałowej, działań i zaniechań uczestnika jako członka zarządu i wspólnika oraz kierowanych do niego roszczeń pozostałych wspólników. Sądy amerykańskie stwierdzają swoją jurysdykcję na podstawie liberalnych kryteriów. W niniejszej sprawie sąd amerykański ustalił swą jurysdykcję m.in. dlatego, że pozwany posiada amerykańskie prawo jazdy oraz ma w Stanach Zjednoczonych samochód, ubezpieczenie i rachunek bankowy, przebywał tam i tam spotykał się z powodem - obywatelem polskim i amerykańskim. Silny związek tej sprawy z polskim obszarem prawnym uzasadnia, według skarżącego, jurysdykcję sądów polskich. Sąd amerykański powinien był zatem zgodnie z formułowaną w państwach systemu *common law* doktryną *forum non conveniens* (co do tej doktryny zob. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 1 marca 2005 r., C-281/02 i komentujące go wypowiedzi piśmiennictwa), odrzucić pozew ze względu na niedogodności, stwarzane przez proces przed tym sądem dla osób objętych

sporem, i zarazem brak takich niedogodności w razie rozpoznania sprawy przez mający jurysdykcję sąd polski.

To jednak, czy wystąpiły przesłanki do zastosowania przez sąd amerykański doktryny *forum non conveniens*, czy też nie - jak przyjął ów sąd w postanowieniu jurysdykcyjnym z dnia 14 marca 2011 r. po rozpoznaniu zarzutu A.Ś. - nie mogło wchodzić w zakres badania w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu amerykańskiego, gdyż jak wyżej wyjaśniono, zgodnie z art. 1146 § 1 pkt 2 w związku z art. 1150 k.p.c., w tym postępowaniu sąd bada tylko, czy nie doszło do naruszenia jurysdykcji wyłącznej sądów polskich. Wszystkie zarzuty skarżącego dotyczące nieuwzględnienia doktryny *forum non conveniens* przez Sąd Apelacyjny przy rozstrzyganiu o wykonalności wyroku sądu amerykańskiego są więc oczywiście bezzasadne.

Podobnie, wbrew twierdzeniom skarżącego, bez doniosłości z punktu widzenia jurysdykcji krajowej w sprawie są i nie dają żadnych, łączonych z jurysdykcją krajową podstaw dla wywodzonych przez skarżącego argumentów na rzecz odmowy stwierdzenia wykonalności amerykańskiego wyroku, postanowienia rozporządzenia unijnego nr 1215/2012 i jego poprzednika (nr 44/2001).

Całkowicie bezpodstawne są też, zarówno w kontekście doktryny *forum non conveniens*, jak i wszelkim innym dotyczącym stwierdzenia wykonalności wyroku sądu państwa obcego, odwołania skarżącego do konieczności stosowania przez sąd amerykański w sprawie o odszkodowanie prawa polskiego. Inaczej mogło być w dawniejszym stanie prawnym, na gruncie art. 1146 § 1 pkt 6 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, ale przepis ten utracił moc z dniem 1 lipca 2009 r.

Nie mogły odnieść zamierzonego skutku także twierdzenia skarżącego odnoszone do występującego jego zdaniem w sprawie - w konsekwencji niezastosowania przez sąd amerykański doktryny *forum non conveniens* - zjawiska określanego mianem *forum shopping*, z negatywnymi jego konsekwencjami. W ocenie skarżącego rzeczywistą intencją wszczęcia postępowania o odszkodowanie przed sądem amerykańskim, mimo silnego związku sprawy z Polską i braku takiego związku z obszarem Stanów Zjednoczonych, było uzyskanie odszkodowania w wysokości niemożliwej do otrzymania w Polsce,

a następnie dokonanie „transferu” wyroku sądu amerykańskiego zasądającego takie odszkodowanie do wykonania w Polsce.

Niewątpliwie zjawisko, jakim jest *forum shopping*, może wywoływać niepożądane skutki. Uznaje się je jednak za niedopuszczalne o tyle tylko, o ile prowadzi do wyłudzenia podstawy jurysdykcji krajowej lub do nadużycia prawa procesowego, ewentualnie innych skutków niedających się pogodzić z zasadami porządku publicznego. W takich razach może dojść do odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku wydanego przez sąd państwa obcego, z powołaniem się, gdy wniosek o stwierdzenie rozpoznawany jest na podstawie art. 1146 § 1 i 2 w związku z art. 1150 k.p.c., na, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, art. 1146 § 1 pkt 4 k.p.c. (pozbawienie możliwości obrony - szczególna klauzula porządku publicznego, co do gwarancji procesowych) lub art. 1146 § 1 pkt 7 k.p.c. (ogólna klauzula porządku publicznego).

W sprawie nie ma jednak - jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny - podstaw do stwierdzenia tak drastycznych konsekwencji skierowania powództwa przeciwko A. Ś. o odszkodowanie do sądu amerykańskiego i wydania przez ten sąd wyroku zasądającego od niego odszkodowanie.

Jurysdykcja krajowa sądów amerykańskich jest niewątpliwie szeroko zakreślona i może być uznawana za nadmierną (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12), jednak w sprawie, w której zapadł wyrok zasądający odszkodowanie od uczestnika, związek z obszarem stanów Zjednoczonych jest znacznie silniejszy niż twierdzi uczestnik. Jak wynika z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie, związek uczestnika i sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu amerykańskiego z obszarem Stanów Zjednoczonych przejawia się nie tylko w tym, że uczestnik posiada amerykańskie prawo jazdy oraz ma w Stanach Zjednoczonych samochód, ubezpieczenie i rachunek bankowy, przebywał tam i tam spotykał się z powodem - obywatelem polskim i amerykańskim, ale także w tym, iż uczestnik jest rezydentem stanu Illinois, pełnił funkcje w zarządach spółek mających siedziby w tym stanie i część czynów kwalifikowanych jako delikty popełnił na terytorium Stanów Zjednoczonych. Ponadto uczestnik został pozwany przed sąd amerykański wraz z R. Ś. i D. L., stale

zamieszkującymi w Stanach Zjednoczonych obywatelami amerykańskimi. W sprawie rozstrzygniętej wyrokiem, którego dotyczy wniosek o stwierdzenie wykonalności, sąd amerykański miałby więc jurysdykcję krajową nawet według prawa polskiego (art. 1103¹⁰ § 2 k.p.c.). Wobec tego nie może być oczywiście mowy o wyłączeniu jurysdykcji sądu amerykańskiego w sprawie, w której zapadł wyrok objęty wnioskiem o stwierdzenie wykonalności.

Brak także podstaw do stwierdzenia nadużycia jurysdykcji sądu amerykańskiego ze skutkami, które by uzasadniały odmowę stwierdzenia wykonalności wyroku sądu amerykańskiego na podstawie art. 1146 § 1 pkt 4 lub pkt 7 k.p.c.

8. Zarzuty dotyczące sprzeczności wyroku sądu amerykańskiego z zasadami proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), kompensacyjnego charakteru odszkodowania i odpowiedzialności deliktowej zmierzają do wykazania, że wniosek o stwierdzenie wykonalności należało w konsekwencji tych sprzeczności oddalić na podstawie art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c.(klauzula porządku publicznego).

Pogląd, że sąd może odmówić stwierdzenia wykonalności orzeczenia sądu państwa obcego ze względu na niemożność pogodzenia wysokość zasądzonego odszkodowania z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej: kompensacyjnym charakterem odszkodowania w powiązaniu z konstytucyjną zasadą proporcjonalności, jest wyrażany przede wszystkim w odniesieniu do wyroków zasądzających zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12 i dotyczące go piśmiennictwo).

Lecz nie można wykluczać zastosowania klauzuli porządku publicznego również w sprawach o naprawienie szkody majątkowej, gdy odszkodowanie zasądzone zagranicznym wyrokiem rażąco odbiega od rozmiaru szkody majątkowej lub zasądzono je, mimo niewyrządzenia żadnej szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08).

Skarżący w zarzutach koncentruje się na metodzie wyceny stosowanej przez biegłego (kwestionuje m.in. przyjęcie za podstawę wyceny oferty nabycia

udziałów niewiążącej w rozumieniu przepisów polskiego prawa cywilnego). Nie wskazał jednak okoliczności, z których wynikałoby, że szkoda w ogóle nie wystąpiła lub wprawdzie wystąpiła, ale wysokość odszkodowania zasądzonego za „udowodnione szkody” (compensatory damages, aktual damages) wyrokiem sądu amerykańskiego w jego części objętej wnioskiem o stwierdzenie wykonalności (pkt 7) jest tak dalece oderwana od rozmiaru szkody, że uzasadnia to odmowę stwierdzenia wykonalności wyroku sądu amerykańskiego na podstawie art. 1146 § 1 pkt 7 k.p.c. w związku z art. 1150 k.p.c. ze względu na niemożność pogodzenia skutków tego wyroku z kompensacyjnym charakterem odszkodowania i konstytucyjną zasadą proporcjonalności. Sam fakt, że sąd zagraniczny zasądził stosunkowo wysokie odszkodowanie w porównaniu z sumami, na które opiewają wyroki sądów polskich, nie może prowadzić do odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku sądu zagranicznego.

Naruszenia zasad odpowiedzialności deliktowej, godzącego w polski porządek publiczny w rozumieniu art. 1146 § 1 pkt 7 k.s.h., skarżący dopatruje się w uznaniu przez sąd amerykański jego decyzji o odmowie zgody na sprzedaż udziałów w spółce K. za przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, choć w świetle prawa polskiego, takiej decyzji nie można przypisać znamion działania bezprawnego i zawinonego, czyli znamion deliktu sankcjonowanego przez art. 415 k.c. W uzasadnieniu postawionego zarzutu skarżący skupia się jednak nie tyle na wykazaniu ziszczenia się w tym kontekście w sprawie na tle dokonanych ustaleń przesłanki do zastosowania art. 1146 § 1 pkt 7 w związku z art. 1150 k.p.c., co na kwestionowaniu samych dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a to należy uznać na obecnym etapie postępowania za niedopuszczalne. Według dokonanych w sprawie ustaleń, podstawą rozstrzygnięcia sądu amerykańskiego o odpowiedzialności deliktowej uczestnika był ogół jego działań i zaniechań, a nie tylko odmowa wyrażenia zgody na sprzedaż udziałów.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego stanowiły przepisy art. 98 w związku z art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 6

i § 12 ust. 4 pkt 2 rozrządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 ze zm.) oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

jw

kc